

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, sobota 20 czerwca 1931 r.

Nr. 139

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Niemcy. — Polska a państwa bałtyckie. — Zagadnienia ogólne: Sprawa odszkodowań i długów. Sytuacja polityczna w Niemczech i Austrii. — Sytuacja polityczna w Rumunii. — Państwa bałkańskie. Sytuacja polityczna na Litwie. — Różne.

## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLSKA A NIEMCY.

*Germania* 19.VI, w koresp. z Katowic pisze o ostatnim posiedzeniu Sejmu Śląskiego, iż było one głównie poświęcone zajściom z bezrobotnymi. Radikalizację mas bezrobotnych wzmogła wiadomość o zamierzonym obcięciu zapomóg. Dziennik podnosi, że było rzeczą znamioną, iż rzeczowe wywody klubu niemieckiego zostały odrzucone przez grupę rządową, czyli w dalszym ciągu nie mogą się Polacy pogodzić z potrzebą współpracy z mniejszością niemiecką. Nie panują więc na Górnym Śląsku — nawet w dziedzinie politycznej — tak dobre stosunki, jak to mówił w Genewie min. Zaleski.

*Der Tag* 19.VI, podaje zdjęcie fotogr. z ćwiczeń wojskowych młodzieży szkolnej w Polsce, która potem defilowała przed p. Prezydentem Rzplitej.

Dziennik zaznacza, że Polska podniosła protest przeciwko manifestacji Stahlhelmu we Wrocławiu, a własną młodzież szkolną zapoznaje ze wszystkimi sposobami prowadzenia wojny.

*Berliner Tageblatt* 19.VI, podaje z nowej książki marsz. Piłsudskiego cytaty, dotyczące pertraktacji z niemiecką Radą Żołnierską w listopadzie 1918 r. o wydanie broni, taboru kolejowego i telegrafów. Dziennik podnosi, że marsz. Piłsudski postawił wszystko na jedną kartę, jak to często już czynił w swoim życiu i osiągnął ogromne korzyści, albowiem z chwilą, gdy otrzymał od żołnierzy tak ogromne środki techniczne, mógł postawić na nogi młode państwo i uporać się z przeciwnikami politycznymi.

*Cała prasa królewiecka* z 14 — 15.VI, poświęca szereg obszernych artykułów 700-leciu osadzenia się

zakonu krzyżackiego w Prusach Wsch., podkreślając, że Prusy Wschodnie są najwierniejszą ziemią niemiecką, że „Polska nie ma żadnego prawa do Prus Wsch.” i t. d.

### POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Lietuvos Studentas* 16.VI, (org. litewskiej młodzieży akademickiej), w art. nawiązującym do odłożenia przez kowieński zjazd akademików bałtyckich (SELL) rozważania sprawy przyjęcia akademików Polaków do Związku, — pisze: „Dyskusja na zjeździe kowieńskim wykazała, iż propaganda polska zrobiła znaczne postępy wśród akademickiego społeczeństwa państw bałtyckich. Nie chcemy zarzucać, młodzieży akademickiej Finlandji i Estonji, że nie potrafi zdać sobie sprawy z celów, dla których Polacy usiłują dostać się do SELL'u, lecz naiwnem zdaje się być ich twierdzenie, że studenci polscy zamierzają szczerze współpracować z dotychczasowymi członkami Związku. Jakaż to może być współpraca akademików litewskich z polskimi? Żadna. Cele Polaków są jasne: dążą oni do opanowania SELL'u, zaś twierdzenie delegatów Finlandji i Estonji o rozszerzeniu Związku przez przyjęcie akademików polskich uważamy za nierealne. SELL jest związkiem zbliżenia bałtyckich narodów Finnów, Estończyków i Łotyszy z Litwinami; wprowadzenie zaś Polaków sprofanowałoby tę ideę, a członków Związku przeistoczyłoby w narzędzie polskiej agresywności w kierunku ich sąsiadów. Z takim związkiem akademicka młodzież Litwy nie pragnie mieć nic wspólnego”. W końcu pismo zaznacza, że „usiłowania akademików finlandzkich i estońskich, zmierzające w kierunku przyjęcia Polski do Związku, nic dobrego nie przynoszą, lecz przeciwnie spowodować mogą obalenie SELL'u”.







## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH I AUSTRJI.

*L'Echo de Paris* 19.VI, w art. Pertinaxa omawia podróż Mellona do Europy, kwestję rewizji planu Younga, długów wojennych i twierdzi, że „amerykański minister skarbu jeździ corocznie do Europy i nie należy przypuszczać, by tym razem miał na widoku inne cele prócz wypoczynku”, pozatem wątpliwe jest, by kontakt z Europą wpłynął na zmianę jego przekonań. W Ameryce zdają sobie sprawę z bankructwa Niemiec i polecają usilnie przyjście im z pomocą, lecz jak tylko usłyszą, że byłoby śluszne, by Ameryka dała przykład poświęcenia, a to wobec faktu, że 74 proc. reparacyj niemieckich przypada w rezultacie Ameryce, wówczas wyłoni się odpowiedź, że pretensje amerykańskie są zupełnie innego charakteru, niż pretensje dłużników europejskich w stosunku do Niemiec i że wskutek tego są one nienaruszalne. Tymczasem, jeżeli się zważy, że ze wszystkich państw, które brały udział w wojnie, Ameryka amortyzuje najszybciej swe długi, gdyż w 1919 r. suma ich wynosiła 595 milj. dolarów, a w r. 1930 sięgała zaledwie 185 milj. dol., to wydaje się, że te 250 milj. dolarów, z których musiałaby Ameryka zrezygnować na rzecz swych dłużników, nie stanowią takiej różnicy. W każdym razie nie jest rolą Francji przejawiać w tej sprawie inicjatywę. Jasne jest jedno, że dokąd Niemcy będą płaciły reparacje, dotąd Francja będzie sumiennie uiszczala swe długi amerykańskie. Jeżeli Niemcy zawieszają spłaty — Francja zrobi to samo.

*Journal des Débats* 18.VI, w art. P. Bernusa omawia wewnętrzną sytuację Austrii i Niemiec i związany z tem problemat pomocy finansowej dla tych krajów. W tej kwestji Francja odegrać może doniosłą rolę. „Byłoby niewybaczalną lekkomyślnością, gdyby Francja, dając swą pomoc finansową, nie wymagała zmiany metod postępowania Niemiec i Austrii, gdyż właśnie te metody są przyczyną katastrofy”. Pozatem istnieje polityczna strona sprawy, która powinna bezwzględnie dominować nad wszystkim. „Francja nie może dawać pieniędzy narodom, które walczą z istniejącymi traktatami. Byłoby to równoznaczne ze zdradą Francji i sprawy pokoju. Nie należy ani na chwilę zapominać, że Niemcy marzą o hegemonji niemieckiej w Europie i dla tego przygotowują Anschluss, zbroją się pocichu i zagrażają bezpieczeństwu Polski. Wobec tego, wszelkie kombinacje gospodarcze muszą zejść na drugi plan. Należy bezwarunkowo skorzystać z siły, jaką posiada Francja w postaci pieniędzy i użyć ich na dobro ogółu, którem jest pokój i bezpieczeństwo.

*L'Ere Nouvelle* 18.VI, omawia kryzys gospodarczy i polityczny w Austrii i w Niemczech i związaną z tem sprawę pomocy finansowej dla tych krajów i twierdzi, że nie należy zanadto zwlekać z pomocą, gdyż uprzedzi Francję Anglija, jak się to już w pewnym stopniu stało w wypadku pomocy, okazanej „Kreditanstalt” i wyprze przez to wpływy francuskie. Poza tem ociąganie się Francji może przedłużyć kryzys i rzucić Niemcy w objęcia hitlerowców, lub komunistów, co pociągnęłoby za sobą wojnę i rewolucję w

całej Europie. Dziennik uważa, że lepiej przyjść z pomocą finansową Niemcom, niż Sowietom, jak się to obecnie robi, gdyż pieniądze dane Sowietom zostaną zapewne użyte na zbrojenia. „Lepiej więc jest kupić sobie pokój, niż wojnę”.

*The Manchester Guardian* 18.VI, omawiając w art. wst. kwestję długów i rozbrojenia oraz ustosunkowanie się do tych spraw Stanów Zjednoczonych pisze, że wizyta Mellona jest w bezpośrednim związku z utrzymaniem się gabinetu Brueninga. W czasie rozmów w Chequers było rzeczą jasną, że ministrowie niemieccy muszą powrócić z tą świadomością, a cała sprawa odszkodowań jest tematem rozważań. Panuje powszechne przekonanie — pisze autor — że kwestja odszkodowań uważana jest przez mężów stanu nie tylko w Europie lecz i w Ameryce za sprawę pilną, która winna stać się tematem rozważań międzynarodowych. Wizyty Mellona i Stimsona potwierdzają tę opinię. Pozatem Castle w tym samym czasie złożył oświadczenie w tej materji, które idzie dalej niż jakiegokolwiek pół-oficjalne oświadczenie rządu waszyngtońskiego uczynione dotychczas. Wszystkie te czynniki wzbudziły nadzieję w Niemczech i umożliwiły Brueningowi ogłoszenie ostatniego dekretu.

W dalszym ciągu artykułu autor przeprowadza tezę o konieczności ulżenia sytuacji Niemiec. Fakt ten winny zrozumieć przedewszystkiem te państwa, które, jak Stany Zjednoczone, zależne są od przyszłości Niemiec. Sytuacja gabinetu Brueninga jest bardzo ciężka i jeśli nie nastąpi poprawa, to w Niemczech zaprowadzona zostanie dyktatura, która odrzuci wszelką spłatę odszkodowań, a wówczas Stany Zjednoczone stracą nie tylko długi wojenne lecz i wszystkie inwestycje. Autor spodziewa się, że Mellon zwróci uwagę na związek, jaki zachodzi pomiędzy politycznymi a ekonomicznymi w kryzysie austriackim, gdzie finansisci francuscy gotowi są udzielić pomocy za cenę odstąpienia przez Austrię od unji celnej z Niemcami. Autor przypuszcza, że Ameryka, biorąc pod uwagę ewentualność katastrofy ekonomicznej w Europie, może zgodzić się na zawieszenie spłat długów wojennych pod warunkiem daleko idących redukcji zbrojeń. Jeżeli Ameryka zajmie takie stanowisko, to sytuacja w Niemczech, a stąd i w Europie znacznie się poprawi.

*The Chicago Daily Tribune* 19.VI. Korespondent z Berlina donosi, iż niemieccy finansisci nacjonalistyczni wywierają nacisk na rząd Brueninga, by skorzystał ze wszystkich praw, przyznanych przez plan Younga i ogłosił zawieszenie spłat reparacyjnych z dniem 1 lipca, ponieważ cofnięcie kredytów zagranicznych, tak osłabiło Rzeszę finansowo, iż nie jest ona zdolna do płacenia odszkodowań. Czynnione są wysiłki w kołach dyplomatycznych w kierunku odroczenia tej daty, ażeby brytyjscy mężowie stanu mieli czas spotkać się ze Stimsonem w Berlinie. Stimson — pisze korespondent — usiłuje utrzymać prywatny charakter swojej wizyty w Berlinie, której termin uzależniona od okoliczności. W przyszłych rozmowach angielsko-niemieckich kwestja rozbrojenia będzie stanowiła główny temat. W sprawie tej ma zabrać głos Sekretarz Stanu Stimson. Duże znaczenie przypisywane jest marszrucie Hendersona, który udaje się do







Berlina via Paryż, gdzie ma przygotować grunt dla francusko - niemieckiej konferencji.

*Kgb. Allg. Ztg. 18.VI*, omawia wydawnictwo „Die Reparationsfibel”, wydane przez „Verlag Broschek” w Hamburgu. Książka ta, zawierająca tylko same ilustracje, usiłuje przedstawić nędzę Niemiec, jako wynik płacenia reparacji.

*Izwiestja 17.VI*, omawiając sytuację polityczną w Niemczech wskazuje na rolę, jaką odegrali Niemcy socjaldemokraci podczas ostatniego przesilenia politycznego. Niemiecka socjaldemokracja chce pokazać kapitalistom, którzy dążą do utworzenia nowego rządu pruskiego z pominięciem socjaldemokratów, iż socjaliści gotowi są wykonać wszystko, co potrzebne jest dla zachowania „porządku”.

*La Tribuna 17.VI*, w kor. z Berlina twierdzi, że trudności finansowe Niemiec wynikają nie tyle z odszkodowań wojennych ile z nadmiernych ubezpieczeń społecznych, których ciężarowi państwo nie może podołać. W r. 1913, kiedy Niemcy stały pod względem ubezpieczeń społecznych na czele państw europejskich, wynosiły one 1,553,7 miljonów, podczas gdy w r. 1930 wynosiły 6147,6 miljonów a w r. b. prawdopodobnie więcej. Toteż zarządzenia Brüninga zmierzają właśnie do ograniczenia nadmiernych wydatków, na szkodliwe świadczenia, które były wprowadzone przez socjalistów a częściowo centrum.

### SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

*Dreptatea 18.VI*, komentując ostatnie orędzie króla Karola II zarzuca autorom jego treści brak konsekwencji w planie a z uznaniem wyraża się o podkreśleniu potrzeb wojska i niezmienności stosunków z sojusznikami. Stosunki te w ostatnich czasach kwestjonowano, wobec czego dobrze rząd postąpił, że podkreślił w orędziu lojalność wobec sojuszników.

### PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

*The Daily Herald 18.VI*. Korespondent z Belgradu donosi, że król Zogu jest śmiertelnie chory i że niema nadziei utrzymania go długo przy życiu. Istnieje obawa — pisze korespondent, — że w razie śmierci Zogu może nastąpić krytyczne powikłanie sytuacji na Bałkanach. Włosi przygotowują się do obsadzenia tronu albańskiego przez księcia Michała skolięgacone go z rodziną Obrenowiczów. Jednocześnie zamierzają oni przenieść stolicę Albanji z Tirany do Skutari. Tego rodzaju posunięcie — pisze korespondent — wywołałoby zaniepokojenie w Czarnogórze i uniemożliwiłoby wszelkie wysiłki w kierunku zbliżenia pomiędzy Albanją i Jugosławją. W razie jakichkolwiek zamieszek Włochy skorzystałyby z praw przyznanych im przez pakt tirański i wysadziłyby swe wojska w Albanji, którejby według wszelkiego prawdopodobieństwa nie opuścili z własnej woli. Rząd faszystowski udzielił Albanji pożyczki bezprocentowej na sumę 2 mil. funt. szt. pod warunkiem, że 10.000 rodzin włoskich będzie miało prawo osiedlić się w najbogatszej części południowej Albanji i utworzyć tam pół-autonomiczną kolonię włoską. Zrealizowanie tego planu uzależni jeszcze bardziej Albanję od Włoch i uczyni z niej odszkodźnię w razie wojny z Jugosławją. Jugo-

stawia sprzeciwi się osadzeniu ks. Michała na tronie albańskim i zgodzi się raczej na restaurację ks. Wilhelma Wied'a.

### SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios 17.VI*, w art. wst. podaje procentowe zestawienie głosujących w wyborach do samorządów miejskich w poszczególnych miastach litewskich i dochodzi do wniosku, że — w porównaniu do stuprocentowego prawie udziału mniejszości narodowych, — liczba oddanych głosów litewskich nie przekracza 58 proc. Dziennik podkreśla dalej, że z pośród Litwinów wzięli udział w wyborach tylko urzędnicy litewscy, którzy otrzymali rozkaz głosowania, zaś element litewski gospodarczo niezależny wybory bojkotował.

*Prasa litewska z 17 i 18.VI*, zaznacza, że najmniejszy procent głosów, oddanych w wyborach do samorządów miejskich wypadł w Kownie (61 proc) i w Szawlach (76 proc.), podczas gdy w innych miastach litewskich liczba oddanych głosów przekracza 80 proc.

Prasa podaje pozatem wyniki wyborów z 23 miast (na ogólną liczbę 29 miast, w których były zarządzone wybory). W tych miastach (bez Kowna i innych 5 większych miast) obrano na ogólną liczbę 229 radnych: 131 radnych Litwinów, 91 — Żydów, 14 — Niemców, 2 — Rosjan i 1 Polaka.

*Lietuvos Aidas 18.VI*, w art. wst., nawiązującym do zakończenia wyborów do litewskich samorządów miejskich, podkreśla, że liczny udział uprawnionych do głosowania w wyborach, (przekraczający w 26 miastach 80 proc.), świadczy o tem, że kiedyś potężne stronnictwo chrz.-demokracji i ludowców, które postanowiły obecnie bojkotować wybory, utraciły prawie całkowicie w miastach swoje wpływy. Dziennik dochodzi do wniosku, że społeczeństwo litewskie nie ob staje już przy bezwzględnym ustroju demokratycznym, uważając ustrój obecny w państwie za najbardziej odpowiedni dla Litwy.

*Žemaitis 16.VI*, (pismo litewskie na Żmudzi) w notatce nawiązującej do wywieszenia w kościele tel-szewskim flagi papieskiej, z okazji odbywającego się tam kongresu pisze: „Wywieszenie tej flagi jest demonstracją, która wskazuje, iż tym panom, którzy ją wywiesili, państwo watykańskie jest bliższe, niż Litwa. W rzeczywistości są oni konsulami Watykanu na Litwie”.

### RÓŻNE.

*Il Popolo d'Italia 14.VI*, w art. wst. A. Mussoliniego krytykuje Międzynarodowe Biuro Pracy, w którym socjaliści popierani przez chrześcijańsko - społecznych robią trudności delegacji włoskiej, starając się ją poniżyć. Autor wskazuje na to, że faszystowskie Włochy potrafiłyby pogodzić zarosty społeczne i dać ubezpieczenia robotnikom, podczas gdy socjalistyczny rząd w Anglii nie przeprowadził jeszcze przez parlament uchwały o powszechnie w świecie obowiązującym 8-godzinnym dniu pracy i godzi to jakoś ze swymi teorjami socjalistycznymi.



